

Gazeta



UNIwersytet Medyczny
IM. PIASTÓW ŚLĄSKICH WE WROCŁAWIU

Uczelniana

Miesięcznik informacyjny ♦ rok XX ♦ nr 8 (201) wrzesień 2014 ♦ ISSN 1429-5822



Uroczysta Środowiskowa Inauguracja Roku Akademickiego 2014/2015

Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy,

Przed Państwem kolejny numer Gazety Uczelnianej. Relacjonujemy jedno z ważniejszych wydarzeń dla wrocławskich szkół wyższych – środowiskową inaugurację. W przedsięwzięciu uczestniczyło dziesięć wrocławskich uczelni wspólnie rozpoczynających nowy rok akademicki. Głęboko wierzymy, że zorganizowana uroczystość przyczyni się do integracji Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu z innymi wrocławskimi uczelniami.

W numerze znajdziemy wywiad z prof. dr. hab. Markiem Ziętkiem, nowym przewodniczącym Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Zielonej Góry, który opowiada o wspólnych działaniach podejmowanych przez 15 rektorów wyższych uczelni publicznych.

Zachęcamy do zapoznania się z relacją z Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, najważniejszej popularnonaukowej imprezy w naszym regionie.

Życzymy sukcesów i wielu inspiracji w nowym roku akademickim 2014/2015!

Życzymy miłej lektury!

Redakcja

W numerze

- ♦ Uroczysta Środowiskowa Inauguracja 1
- ♦ Dzięki Kolegium Rektorów uczelnie
stały się bardziej widoczne 4
- ♦ Wspólne pismo KRASP-RGNiSW
do Premiera RP 6
- ♦ 500. przeszczep 7
- ♦ Medyczne Centrum Przetwarzania Danych 8
- ♦ Relacja z 40. Zjazdu PTOiT 10
- ♦ Dolnośląski Festiwal Nauki 12
- ♦ „Biała Sobota” w Klinice Chirurgii
i Urologii Dziecięcej 14
- ♦ Salon Maturzystów „Perspektywy 2014” 15
- ♦ XXII Ogólnopolska Konferencja
Redaktorów Gazet Akademickich 16
- ♦ Władza PTMR wróciła do Wrocławia 18
- ♦ Regaty o Puchar Rektora UMW 19
- ♦ Serwis informacyjny Biblioteki UMW 22
- ♦ Sukces drużyny maratońskiej UMW 23
- ♦ Moja Akademia (cz. 28) 24
- ♦ Garść zachowanych wspomnień
z kapitulacji Lwowa 27
- ♦ Wspomnienie Prof. dr hab. Jerzy Josiak 28

Zdjęcie na okładce: Adam Zadrzywlski

Uroczysta Środowiskowa Inauguracja

Uroczysta Środowiskowa Inauguracja roku akademickiego 2014/2015 odbyła się w środę 1 października o godz. 14.00 w Auli Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego. Wspólnie świętowało dziesięć wrocławskich uczelni.

Zaproszonych gości przywitał prof. dr hab. Marek Ziętek, JM Rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, a zarazem przewodniczący Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Zielonej Góry. „Już po raz drugi wrocławskie uczelnie wspólnie witają nowy rok akademicki. Uroczysta Środowiskowa Inauguracja jest odważnym krokiem do konsolidacji uczelni. Wspieranie rozwoju społecznego i gospodarczego poprzez integrację i przybliżanie środowiska akademickiego mieszkańcom Wrocławia i przedsiębiorcom jest naszym wspólnym celem. W naszym mieście wspólnie podej-



muujemy wiele inicjatyw badawczych, edukacyjnych, ale także kulturalnych i promocyjnych, realizowanych na arenie międzynarodowej”. – podkreślił przewodniczący KRUWOZ. „Okres studiów to czas, który warto mądrze wykorzystać poprzez zdobywanie wiedzy, poznawanie nauczycieli, zawiązywanie przyjaźni na całe życie. Jako kadra naukowo-dydaktyczna będziemy starali się Was wspierać i przekazywać wiedzę niezbędną do podjęcia pracy w wybranym zawodzie, która pozwoli na swobodne poruszanie się na europejskim rynku pracy. Życzę Wam, aby studia na wrocławskich uczelniach były najpiękniejszym okresem w Waszym życiu. Niech przyświeca Wam dewiza trzech liter W: Warto Wiedzieć Więcej”. – dodał na zakończenie prof. Marek Ziętek, kierując słowa w stronę studentów.

Podczas uroczystości głos zabrał podsekretarz stanu w Ministerstwie

Nauki i Szkolnictwa Wyższego dr hab. Jacek Guliński, który zapowiedział, że w przyszłorocznym budżecie wstępnie zarezerwowano o 10 proc. więcej pieniędzy na badania i o 6 proc. więcej na szkolnictwo wyższe.

Następnie JM Rektor prof. dr hab. Marek Ziętek odczytał list wystosowany przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego skierowany do wrocławskiego środowiska akademickiego. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał pracownikom wrocławskich uczelni odznaczenia państwowe. Rektor Akademii Muzycznej prof. Krystian Kiełb odczytał osnowy, a Wojewoda Dolnośląski wręczył odznaczenia. Prof. Rajmund Adamiec został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Z kolei Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski otrzymali: prof. Jerzy Mozrzyk i prof. Piotr Kielan.



W uroczystej immatrykulacji wzięło udział 20 studentów, reprezentujących każdą z uczelni. Aktu immatrykulacji dokonał Rektor Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu – prof. dr hab. Juliusz Migasiewicz. Zaproszeni goście z dużym zainteresowaniem wysłuchali wykładu inauguracyjnego pt. „Ossolineum – dziedzictwo wieku zmagania o Niepodległą”, który wygłosił Dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich – dr Adolf Juzwenko. Głos zabrał także przedstawiciel młodzieży akademickiej Grzegorz Świątko z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Uroczystość w Auli Leopoldina uświetnił recital wokalny Marceliny Beucher oraz występ połączonych chórów Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu: chóru Feichtinum i chóru im. Stanisława Krukowskiego pod dyrekcją Artura Wróbla.



Podczas święta akademickiego wielokrotnie podkreślano, jak ważna jest integracja wrocławskich uczelni oraz wspólna realizacja projektów dydaktycznych, badawczych oraz infrastrukturalnych. Nowy rok rozpoczęły wspólnie następujące uczelnie: Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Ekonomiczny, Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich, Uniwersytet Przyrodniczy, Akademia Wychowania Fizycznego, Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego, Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. Ludwika Solskiego w Krakowie – Filia we Wrocławiu, Papieski Wydział Teologiczny oraz Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. generała Tadeusza Kościuszki.

Wśród gości znaleźli się m.in.: prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, wojewoda Tomasz Smolarz oraz kard. Henryk Gulbinowicz. Swoją obecnością zaszczytili organizatorów przedstawiciele wojska, wymiaru sprawiedliwości, świata nauki oraz dyrektorzy najważniejszych wrocławskich instytucji.



Po ceremonii w Auli Leopoldina Rektorzy i zaproszeni goście przeszli na Rynek, gdzie około godz. 16.00 już po raz ósmy zabrzmiało uroczyste *Gaudeamus* w wykonaniu chórów wrocławskich uczelni i szkół. Hymn akademicki poprzedziło wystąpienie JM Rektora prof. Marka Ziętka.

(fot. Adam Zadrzywlski)





Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 1 października 2014 roku

Jego Magnificencja
Profesor Marek Ziętek
Rektor Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich
Przewodniczący Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia
oraz
Organizatorzy i Uczestnicy
środowiskowej inauguracji roku akademickiego 2014/2015

Magnificencje!
Panie i Panowie Profesorowie!
Drodzy Studenci!
Szanowni Państwo!

Tegoroczna inauguracja roku akademickiego zbiega się z ćwierćwieczem polskiej wolności. Przez te 25 lat wiele udało się nam dokonać we wszystkich dziedzinach życia. Imponujący jest również rozwój nauki i szkolnictwa wyższego. Mają w tym swój znaczący udział i Państwa uczelnie. Dzisiaj najważniejszym zadaniem jest pomnożenie tego dorobku. Wolność oznacza również konkurencję, zarówno w krajowej, jak i światowej skali. By sprostać temu wyzwaniu, nasze szkolnictwo wyższe musi postawić na coraz doskonalszą jakość kształcenia i przydatność zdobywanej wiedzy. Aby w warunkach globalizacji osiągnąć sukces, trzeba także współdziałać z innymi. Tylko w ten sposób w pełni wykorzystamy i rozwiniemy nasz kapitał społeczny, a nasze uczelnie staną się jeszcze bardziej atrakcyjne dla polskich i zagranicznych studentów.

Uczelnie powinny mieć świadomość swojej cywilizacyjnej misji i wychodzić ku swemu społecznemu otoczeniu. Z drugiej strony, musimy pamiętać, że szkoła wyższa to instytucja długiego trwania, pracująca dla przyszłości. Środowiska akademickie mają być szkołą kreatywnego myślenia. Miejscem, gdzie spotykają się ludzie twórczy, którzy poprzez krytykę i dociekliwość inspirowa studentów do zadawania ważnych pytań oraz ucza umiłowania wiedzy.

Jednym z najważniejszych wyzwań jest obecnie transfer osiągnięć naukowych do gospodarki. Od naszej konkurencyjności i innowacyjności zależy przyszłość Polaków. Dzięki bliskiej współpracy nauki z przemysłem nowoczesne rozwiązania powinny stać się kołem zamachowym naszej gospodarki. Tradycje polskiej myśli technicznej i ekonomicznej oraz ich twórcza kontynuacja to nasz wielki atut w epoce nowoczesnych technologii i globalizacji.

Każda z uczelni ma do odegrania ważną rolę w budowaniu nowoczesnej Polski. Potrzebujemy intelektualnej debaty na wysokim poziomie, a także dobrze przygotowanych do nowych warunków funkcjonowania we współczesnym świecie specjalistów różnych dziedzin.

Szkoła wyższa to jednak przede wszystkim akademicka wspólnota. To przestrzeń, w której mądrość i doświadczenie mistrzów spotyka się z otwartymi umysłami młodych ludzi, z ich marzeniami i ambicjami. Są nie tylko miejscem przekazywania wiedzy, ale także kultywowania tradycji i wartości. Drodzy Studenci! To Wam powierzamy przyszłość Rzeczypospolitej w nadziei, że zdobyta dziś wiedza i umiejętności zapewnią jutro pomyślność Polsce.

Ogromnie się cieszę, że akademicki Wrocław tak intensywnie rozwija się, a zarazem że Państwa środowisko dostrzega i odpowiada na żywotną potrzebę integracji i wspólnego działania na rzecz społeczności tworzących Państwa uczelnie. Doceniam to i zachęcam do kontynuowania starań. Jestem przekonany, że razem mogą Państwo skutecznie wypełniać tę misję, której celem jest udostępnienie wiedzy, rozwijanie intelektualnego potencjału, ludzkiej kreatywności i przedsiębiorczości. Gratuluję wszystkim dotychczasowych sukcesów i życzę wielu kolejnych oraz dobrego nowego roku akademickiego.

Dzięki Kolegium Rektorów uczelnie stały się bardziej widoczne – rozmowa z prof. dr. hab. Markiem Ziętkiem, nowym przewodniczącym KRUWOZ

Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Zielonej Góry jest obecnie zgromadzeniem rektorów 15 wyższych uczelni publicznych. Jego misją to integracja środowiska akademickiego oraz wspieranie rozwoju społecznego i gospodarczego przez przybliżanie środowiska akademickiego i wiedzy, która w nim powstaje, mieszkańcom regionu, politykom i przedsiębiorcom. Po raz pierwszy w jego historii przewodniczącym Kolegium został rektor naszej uczelni, Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu. Wola rektorów tworzących KRUWOZ prof. dr. hab. Marek Ziętek będzie przewodniczył Kolegium do 2016 r. Wcześniej, kilkakrotnie nasi rektorzy byli jego wiceprzewodniczącymi.

Pierwsze w nowym roku akademickim 2014/2015 posiedzenie KRUWOZ odbyło się 23.09.2014 r. w Ośrodku Szkolenia Jeździeckiego „RAKÓW”. Przewodniczący prof. dr. hab. Marek Ziętek powitał w gronie Kolegium nowego Rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu ks. prof. dr. hab. Włodzimierza Wołyńca. Gospodarzem spotkania była Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych we Wrocławiu, której Rektor-Komendant pułkownik prof. dr. hab. Mariusz Wiatr omówił sytuację kadrową władz tej uczelni. Podczas posiedzenia prezes stowarzyszenia „Twoje Nowe Możliwości” Krzysztof Peda, zaprosił wyższe



uczelnie Wrocławia, Opola i Zielonej Góry do współpracy przy powołaniu Rady Ekspertów ds. Kształcenia Studentów z Niepełnosprawnością. Podpisanie listu intencyjnego rozpoczynającego pracę nad powołaniem zajmującej się tym problemem Rady odbędzie się po kampanii promującej wizerunek studentów z niepełnosprawnością „Mogę więcej, bo CHCE!”. Rektorom przedstawiono też propozycję współpracy między Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej a wrocławskim ośrodkiem akademickim reprezentowanym przez uczelnie zrzeszone w projekcie Wrocławski Indeks. To deklaracja chęci prowadzenia długofalowych działań promocyjnych wrocławskiego ośrodka akademickiego oraz możliwość zapewnienia stałej obsługi biurowej, administracyjnej, finansowej i prawnej projektów realizowanych we współpracy z wrocławskimi uczelniami wyższymi.

– Jak Kolegium postrzega integrację środowiska akademickiego?

– Wyrazem tego – mówi prof. Marek Ziętek – jest zajmowanie się np.

Festiwałem Nauki, którego już 17. edycja gości na Dolnym Śląsku. To również Dni Nauki we Wrocławiu, które 15 listopada, w rocznicę pierwszego wykładu, odbywają się na wrocławskich uczelniach. W tych naukowych wydarzeniach aktywny udział ma większość szkół wyższych, a Kolegium udziela różnego rodzaju wsparcia organizacyjnego, merytorycznego, a także finansowego. Podejmujemy również wspólne przedsięwzięcia, dotyczące tradycyjnych Juwenaliów. Wiele dzieje się wokół międzyuczelnianych programów badawczych. Swoim patronatem obejmujemy różne imprezy i przedsięwzięcia środowisk akademickich Wrocławia, Opola i Zielonej Góry. W naszej działalności jest ważna integracja środowiska studentckiego między naszymi miastami. Przykładowo Opole jest już bardzo samodzielnym ośrodkiem akademickim z politechniką i uniwersytetem, to środowisko jest bardzo zainteresowane współpracą z Politechniką i Uniwersytetem Wrocławskim. W Opolu jest Państwowa Wyższa Szkoła Medycz-

na, którą wspieramy kadrowo i merytorycznie. Jako Kolegium Rektorów wspólnie z urzędem marszałkowskim, wojewodą opolskim i prezydentem Opola podejmujemy, podobnie jak we Wrocławiu, wiele działań dotyczących zatrudnienia i praktyk absolwentów studiów medycznych, które mogą się odbywać w opolskich szpitalach.

– Przy okazji wręczania dyplomów najlepszym absolwentom słyszymy o nagrodach fundowanych przez miasto Wrocław.

– To także wynik jednej z naszych inicjatyw. Zabiegamy u władz miast o różnego rodzaju wsparcie. Jest to, jak w tym przypadku, możliwość zatrudnienia najlepszych absolwentów oraz uzyskania mieszkania. Z naszej inicjatywy samorząd wielokrotnie wspomagał organizacyjnie i finansowo wizyty wybitnych pracowników nauki z innych krajów, którzy goszczą na naszych uczelniach. To swego rodzaju wartość dodana, która leży w zakresie obowiązków i w sferze zainteresowań naszego Kolegium. Często występujemy w imieniu studentów, absolwentów, młodych pracowników nauki, np. ostatnio do władz Wrocławia w sprawie budowy żłobka i przedszkola. Jest to kontynuacja propozycji, z którymi występował jeszcze poprzedni przewodniczący KRUWOZ prof. Kołacz. Mam nadzieję, że znajdą one szybkie zakończenie. W zeszłym roku Kolegium występowało o stworzenie studenckiego centrum kultury – będę to konsekwentnie kontynuował. Mogłoby być usytuowane na terenie likwidowanej zajezdni tramwa-

jowej na Biskupinie. Chcemy się też zaangażować w sprawę odzyskania od miasta i przekazania środowisku akademickiemu legendarnego „Pałacyku”. Jego sprzedaż ostatecznie nie doszła do skutku. Może los tak chce, by ten historycznie związany ze studentami budynek wrócił po latach w ich władanie.

– Czy można powiedzieć, że dzięki Kolegium uczelnie stały się bardziej widoczne?

– Myślę, że nie jest to stwierdzenie na wyrost. Nie ukrywajmy, trudno jednej uczelni cokolwiek załatwić i przebić się, zwłaszcza, jeśli są to uczelnie mniejsze. Kolegium, które reprezentuje całe uczelniane środowisko, to zupełnie inny wymiar. Imprezy odbywające się na poszczególnych uczelniach, które do tej pory miały czysto uczelniany charakter, dzięki naszemu wsparciu zyskują większy rozmach i zupełnie inny wymiar. Widoczne są w mieście, mówią i piszą o nich liczne publikatory. Kolegium nadal będzie zachęcało organizatorów takich przedsięwzięć do jak najszerzej, międzyuczelnianej współpracy, która, co widać, przynosi pozytywne wyniki.

– Kolegium ma swój udział w tworzeniu Wrocławskiego Centrum Badań EIT+. To spektakularne przedsięwzięcie.

– Powiem, że unikalne w skali Polski, ukierunkowane na tworzenie i rozwijanie nowych sposobów współpracy sektora nauki i edukacji z lokalnym samorządem oraz innowacyjnym biznesem. Udziałowcami tej spółki są wszystkie największe wrocławskie uczelnie pu-

bliczne oraz urząd miasta Wrocławia. Bez Kolegium realizacja tego poważnego przedsięwzięcia we wrocławskim środowisku akademickim byłaby bardzo trudna. Pomógł tu także szeroki strumień unijnych pieniędzy. EIT+ to wymierny przykład tego, w jaki sposób można te środki dobrze spożytkować.

– Co z pomysłem tworzenia we Wrocławiu jednego uniwersytetu?

– Oczywiście dążymy do integracji naukowej i dydaktycznej wrocławskiego środowiska. Wiemy jednak, że nie wszystkie pomysły mogą być podjęte. Inicjatywa jednego wielkiego uniwersytetu wrocławskiego na pewno nie będzie szybko zrealizowana, ale możliwości coraz głębszej współpracy i większego współdziałania na polu zarówno pozyskiwania środków, jak i realizowania wspólnych projektów badawczych powinna być kontynuowana i to ona w rezultacie, w perspektywie najbliższych kilku lat, w naturalny sposób może doprowadzić do pełnej integracji całego środowiska.

– Co nowemu przewodniczącemu leży najbardziej na sercu?

– Bez wątpienia właściwe wykorzystanie funduszy i potencjału EIT+, bo tam są pieniądze na wspólne projekty badawcze. Myślę też o wspólnym wykorzystaniu Medycznego Centrum Przetwarzania Danych Data Techno Park przy ul. Borowskiej, gdzie Uniwersytet Medyczny jest znaczącym udziałowcem. Potencjał tego centrum jest ogromny i może być wykorzystywany przez inne uczelnie.

Wielu z nas mile wspomina okres swoich studiów, w który w różnych formach był wpisany „Pałacyk”. Myślę, że warto do niego wrócić. Dobrze się stanie, jeśli uda się nam rozpocząć prace projektowe związane z nowym, środowiskowym centrum kultury studentów. Wysłuzona zajezdnia to doskonałe miejsce na małe centrum sklepowe, na studencki pub. Tu mogłyby powstać studenckie sceny teatralne czy kabaretowe. To ogromna powierzchnia, którą na te cele z powodzeniem można zagospodarować. Miasto jest zdecydowane przeznaczyć na ten cel swoje środki, a kolejne można pozyskać z Unii Europejskiej. Jestem przekonany, że warto tę ideę urzeczywistnić.



Wspólne pismo KRASP-RGNiSW do Premiera RP w sprawie finansowania nauki i szkolnictwa wyższego

Szanowny Panie Premierze,

W związku z aktualnie toczącymi się pracami nad przyszłorocznym budżetem naszego kraju, w obawie przed pojawiającymi się zapowiedziami redukcji budżetowych, pragniemy wyrazić przekonanie, że nie będzie to dotyczyć nauki i szkolnictwa wyższego. Przeciwnie, świadectwem prorozwojowej polityki wspierającej proces modernizacji Polski, a także ważnym sygnałem przekazanym społeczeństwu oraz środowiskom naukowym i akademickim, byłoby potwierdzenie intencji Rządu pozostania w 2015 roku na ścieżce wzrostu finansowania sektora wiedzy.

Mieliśmy przyjemność rozmawiać z Panem Premierem o tych kwestiach w czasie Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich w Uniwersytecie Jagiellońskim. Spotkanie to, z udziałem Pani Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, rektorzy i wszyscy uczestnicy ocenili bardzo wysoko. Stało się ono wyrazem naszego wspólnego przekonania, że rozwijające się uczelnie i rosnący poziom badań naukowych tworzą najlepsze warunki do poprawy konkurencyjności kraju. Przyjęliśmy z wielką radością potwierdzenie, że Pan Premier dzieli z nami to przekonanie.

Z wyrazami głębokiego szacunku,

przewodniczący RGNiSW prof. Jerzy Woźnicki, przewodniczący KRASP prof. Wiesław Banyś

Uzasadnienie

W Polsce obserwujemy niepokojącą tendencję od kilku lat ciągłego zmniejszania % PKB środków przekazywanych ze źródeł krajowych na badania naukowe i tylko środki europejskie ratują nas nieco przed radykalnym spadkiem finansowania nauki. Dla ilustracji kilka danych: w 2007 r. globalne wydatki na naukę w Polsce (polskie i europejskie) wynosiły 0,32% PKB, w 2014 r. – 0,39% PKB, natomiast wydatki na naukę ze środków krajowych od 2010 r., kiedy wynosiły 0,32% PKB zdecydowanie spadają, osiągając w kolejnych latach wartości 0,30%, 0,30%, 0,29%, by w 2014 r. po raz kolejny spaść do bardzo niebezpiecznie niskiego poziomu 0,29% PKB (przy, jak wiemy, rekomendacji Strategii Europa 2020, by wielkość tych środków wynosiła 1,5% jako połowa globalnie wymaganych 3% PKB).

Podobnie wygląda sytuacja w szkolnictwie wyższym, gdzie tylko spadająca liczba studentów powoduje, że średnia kwota dotacji na studenta nie zmniejsza się i oscyluje w okolicach 3 tys. euro/studenta/rok w stosunku do nieco ponad średnio 6 tys. euro w krajach UE, a liczba studentów przypadających na 1 nauczyciela akademickiego zmniejsza się ze średnio 17 do ok. 16, nie osiągając wciąż liczby średnio 12 w EU, a % PKB, uwzględniający środki krajowe i europejskie, przeznaczany na szkolnictwo wyższe jest rzędu 0,86%.

Tymczasem system szkolnictwa wyższego i nauki został w okresie ostatnich 10 lat istotnie zreformowany. Wdrożone zmiany doprowadziły m.in. do bardziej konkursowego zdobywania środków na badania naukowe. Nasze uczelnie także nieustannie się reformują i zdecydowanie zmieniły swe oblicze, inwestując w swój rozwój przy wsparciu Rządu i stając się coraz bardziej nowoczesnymi i konkurencyjnymi ośrodkami naukowymi. I to one właśnie muszą coraz bardziej stawać się motorem napędowym jeszcze szybszej modernizacji naszego kraju i jeszcze szybszego jego rozwoju.

Wszystkie te działania dają już wymierne efekty w postaci m.in. większej, choć wciąż niezadawalającej, liczby zgłoszeń patentowych i poziomu komercjalizacji (a „wydajność” patentowa z 1 mln USD finansowania badań naukowych daje Polsce 7 miejsce na świecie, wyprzedzamy z tego punktu widzenia m.in. USA), a wzrost aplikacji patentowych składanych do urzędu patentowego w Polsce w 2012 r. w stosunku do 2011 r. jest 3 co do wielkości w świecie, za Chinami i Włochami (por. WIPO Statistics Database, October 2012).

Przed nami także kolejne wyzwania, m.in. generalny nacisk na jakość badań naukowych i szkolnictwa wyższego, zwiększanie naszego udziału w nauce światowej poprzez tworzenie dużej strategicznej infrastruktury badawczej, zwiększanie środków na badania podstawowe, bez których nie ma dobrych badań stosowanych, zwiększenie środków na działalność statutową etc.

Warto w tym kontekście wspomnieć, iż np. przy analizie innowacyjności i liczby opracowywanych patentów przez uczonych danego kraju bierze się pod uwagę relacje między liczbą wniosków patentów w stosunku do PKB, liczby mieszkańców oraz wydatków na badania naukowe i rozwój. Nie jest zaskakujące, iż w krajach, w których % PKB przeznaczany na badania i rozwój jest większy, większa jest też liczba zgłaszanych patentów (USA, Chiny, Japonia Korea Płd., Niemcy).

Ale nie można tego postępu dokonać poprzez zmniejszanie lub stagnacyjne utrzymywanie poziomu finansowania badań naukowych i szkolnictwa wyższego wyrażane uniwersalną i porównywalną miarą, jaką jest ich wielkość jako % PKB.

500. przeszczep w Klinice Hematologii, Nowotworów Krwi i Transplantacji Szpiku

W czwartek (18 września) obchodziliśmy szczególny jubileusz. Lekarze Kliniki Hematologii, Nowotworów Krwi i Transplantacji Szpiku przeprowadzili 500. przeszczep. Z tej okazji odbyła się konferencja naukowa, podczas której prof. dr hab. Kazimierz Kulickowski omówił historię Oddziału Przeszczepowego Kliniki Hematologii, Nowotworów Krwi i Transplantacji Szpiku. Podczas konferencji zaprezentowano dane dotyczące transplantacji szpiku w Polsce i na świecie oraz podkreślono rolę transplantacji w leczeniu nowotworów. Przedstawiono nowe trendy w diagnozowaniu i leczeniu nowotworów, a także omówiono problemy z jakimi borykają się lekarze hematolodzy.

Gośćmi konferencji byli m.in. pp. Prorektorzy prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak, prof. dr hab. Michał Jeleń, prof. dr hab. Tadeusz Robak przewodniczący Polskiego Towarzystwa Hematologów i Transfuzjologów (PTHiT), pionier transplantacji szpiku w Polsce prof. dr hab. Wiesław



Wiktor Jędrzejczak z Uniwersytetu Medycznego w Warszawie oraz ordynatorzy wielu Ośrodków Hematologicznych w Polsce.

Podczas uroczystości pp. Profesorowie Lidia Usnarska-Zubkiewicz, Dariusz Wołowicz i Tomasz Wróbel zo-



stali uhonorowani Medalami PTHiT, najwyższym odznaczeniem przyznawanym przez Towarzystwo w dowód uznania za szczególne zasługi w dziedzinie nauk medycznych i osiągnięcia badawcze, które przyczyniły się do rozwoju polskiej hematologii.

(fot. Sebastian Lorenc)

Medyczne Centrum Przetwarzania Danych (ItQ Data Center)

Dane medyczne pacjentów z całej Polski mogą być przechowywane w Medycznym Centrum Przetwarzania Danych (ItQ Data Center), które zostało uruchomione w sąsiedztwie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego przy ul. Borowskiej we Wrocławiu. W uroczystym otwarciu ośrodka uczestniczyło ponad 200 gości – przedstawicieli wrocławskich uczelni, władz samorządowych oraz dyrektorów dolnośląskich szpitali i przychodni. Medyczne Centrum Przetwarzania Danych (ItQ Data Center) jest największym w kraju i najnowocześniejszym w Europie Środkowo-Wschodniej ośrodkiem, który będzie przetwarzał, gromadził i archiwizował dane medyczne. Systemy bezpieczeństwa wdrożone w ItQ Data Center pozwalają na przechowywanie danych nawet najważniejszych osób w państwie.

W związku z ustawowym obowiązkiem wdrożenia elektronicznej dokumentacji medycznej, wszystkie placówki świadczące usługi zdrowotne muszą być z informatyzowane do 1 sierpnia 2017 roku. „W procesie informatyzacji szpitali, a szczególnie digitalizacji danych pacjenta, ważne jest przełamywanie barier psychologicznych. Pamiętajmy, że



dane pacjentów zapisywane na papierze i przechowywane w szafach albo na biurku lekarza nie mają żadnych zabezpieczeń. Dostęp do nich ma praktycznie każdy” – mówi Marek Girek, prezes spółki Data Techno Park, która uruchomiła ośrodek. – „Pacjenci, których dane znajdą się na serwerach nie muszą obawiać się, że informacje o ich chorobach dostaną się w niepowołane ręce” – zapewnia Marek Girek.

Dane przechowywane w ItQ Data Center są chronione zarówno przed atakami hackerskimi, jak i próbami wykradzenia ich drogą radiową. Dostęp do serwerowni ma tylko niewielka grupa osób z odpowiednimi uprawnieniami. „W Medycznym Centrum Przetwarzania Danych zastosowano systemy zabezpieczeń, które są znane tylko służbom wewnętrznym oraz instytucjom finansowym” – podkreśla Wojciech Homola, wiceprezes Data Techno Park.



Marek Girek
– prezes Data Techno Park

Konieczność dostosowania się do wymogów związanych z wdrożeniem elektronicznej dokumentacji medycznej oznacza ogromne wydatki, jakie muszą ponieść placówki świadczące usługi zdrowotne. Szpitale gromadzące i przetwarzające dane pacjentów muszą zainwestować miliony złotych w profesjonalną infrastrukturę, która pozwoli im na przechowywanie dokumentacji pacjentów nawet przez 30 lat. „O wiele bardziej opłaca się więc *outsourcing* i wykupienie usług np. w ItQ Data Center. Wówczas szpital nie musi martwić się o inwestowanie w serwerownie, unowocześnianie oprogramowania i licencje, a zamiast tego płaci miesięczny abonament za dostęp do serwerów i odpowiednich aplikacji w tzw. chmurze” – przekonuje Marcin Lenarczyk, dyrektor ds. IT w medycynie w Data Techno Park. Dodaje, że w praktyce w tzw. chmurze może być udostępniany dowolny moduł HIS (ang. *Hospital Information System*) służący do zarządzania placówką medyczną – obiegiem dokumentów, dystrybucją leków czy budżetowaniem.

Usługi udostępniane przez ItQ Data Center wesprą także pracę lekarzy prowadzących prywatną praktykę. „Możemy budować dowolne aplikacje, które ułatwiają lekarzowi prowadzenie działalności gospodarczej. Pomocne będą więc aplikacje umożliwiające na przykład



Otwarcie Medycznego Centrum Przetwarzania Danych 17.09.2014 r.

rozliczenia z fiskusem i składanie e-deklaracji” – podkreśla Marek Girek. – „Lekarzowi prowadzącemu prywatną praktykę MCPD zapewni ponadto obsługę prawną i księgową – to wszystko można realizować za pomocą jednej platformy integrującej wszystkie usługi w formie SaaS (ang. *Software as a Service*)”.

Wraz z informatyzacją placówek medycznych poprawia się także jakość usług świadczonych pacjentom. „Do niedawna pacjent dostawał zdjęcie radiologiczne na kliszy, dziś otrzymuje je na płycie, a wkrótce, dzięki naszym usługom, będzie miał do niego dostęp z każdego dowolnego gabinetu. Nie będzie więc musiał nosić tego zdjęcia przy sobie

i szukać go po latach, jeśli zajdzie taka potrzeba” – przekonuje prezes Data Techno Park. – „A najważniejsze z punktu widzenia pacjenta jest to, że nie będzie musiał powtarzać badania i na przykład wielokrotnie naświetlać się promieniami rentgenowskimi. Możemy przechowywać terabajty zdjęć i wyników innych badań – nie byłoby to możliwe, gdybyśmy nie mieli przestrzeni dyskowych i aplikacji, które umożliwiają wgląd do danych pacjenta z dowolnego miejsca na świecie”.

Medyczne Centrum Przetwarzania Danych (ItQ Data Center) docelowo będzie wyposażone w 512 szaf serwerowych, z których każda może pomieścić po 42 serwery. Budynek przy ul. Borowskiej we Wrocławiu ma niezależne zasilanie, co zapobiega utracie danych w razie awarii energetycznej. Oprócz tego, że prąd do budynku doprowadzają dwie niezależne linie energetyczne (każda po 10 megawatów), obiekt ma także własny generator prądu zasilany paliwem, który jest w stanie wytworzyć energię mogącą oświetlić średniej wielkości osiedle mieszkaniowe.

Budowa i wyposażenie Medycznego Centrum Przetwarzania Danych to koszt przekraczający 230 mln złotych. Inwestycja została w 85% dofinansowana ze środków unijnych z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.



Relacja z 40. Jubileuszowego Zjazdu Naukowego PTOiT

Mamy za sobą ważne wydarzenie naukowe – 40. Jubileuszowy Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego. Zjazd, nad którym honorowy patronat objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, odbywał się w dniach 17–20 września 2014 r. w Centrum Kongresowym przy Hali Stulecia we Wrocławiu. Jego organizatorem była Katedra i Klinika Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, kierowana przez prof. dr. hab. Szymona Draganę. To ważne wydarzenie naukowe ściągnęło do Wrocławia blisko 3 tysiące ortopedów z kraju i zagranicy.

Witając tak liczną rzeszę ortopedów, prezes Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego prof. Damian Kusz podkreślił, że ortopedia jest częścią nauk medycznych, w której jest ważne nie tylko wprowadzanie nowych metod postępowania zachowawczego i technik operacyjnych, ale także badań teoretycznych i doświadczal-



nych oraz rozwiązań materiałowo-konstrukcyjnych implantów. Postęp w tym zakresie gwarantuje sukcesywną poprawę wyników leczenia przez zwiększenie wskaźników biomechanicznych i biofunkcyjnych zespołów, sztucznych stawów. – Jestem przekonany – mówił prof. Kusz – że o tym wszystkim będziemy mogli dyskutować i prezentować własne doświadczenia.

Podczas ceremonii otwarcia zjazdu wręczono wyróżnienia i odzna-

czenia PTOiT. Zasłużonych ortopedów uhonorowano Medalem im. Wiktora Degi. Wręczono także odznaczenia „Zasłużony dla Polskiej Ortopedii i Traumatologii”. W gronie odznaczonych znaleźli się prof. Andrzej Wall oraz prof. Szymon Dragan – kierownik Katedry i Kliniki Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu. Podczas ceremonii otwarcia 40. Jubileuszowego Zjazdu



Naukowego Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego wręczono godność Członka Honorowego tego Towarzystwa prof. Rolfowi Haakerowi, znanemu niemieckiemu ortopiedzie, kierującemu kliniką w Brakel, który od wielu lat owocnie współpracuje z polskimi ortopedami.

Ortopedzi zebrani na uroczystości otwarcia w Hali Stulecia wysłuchali wykładu inauguracyjnego „O Śląsku i o Wrocławiu”, który wygłosił prof. Jan Miodek. Artystyczną gwiazdą wieczoru był zespół „Perfect”.

Co czekało na ortopedów, którzy licznie zjechali do Wrocławia? – W sesjach – mówi prof. Dragan – dotyczących operacyjnego leczenia zniekształceń kończyn uczestnicy mieli możliwość wymienienia się doświadczeniami w zastosowaniu najnowszych i innowacyjnych



nych metod diagnostyki i leczenia wrodzonych deformacji i nabytych zniekształceń u dzieci, młodzieży i dorosłych z zastosowaniem różnych technik operacyjnych, rów-

nież z użyciem endoprotez. Sporo uwagi poświęciliśmy leczeniu operacyjnemu złamań okołostawowych i przestawowych, co nadal jest poważnym problemem w chirurgii ortopedycznej. Mam nadzieję, że dyskusje, jakie toczyliśmy podczas obrad na ten temat, pozwolą na poprawę wyników leczenia chorych.

Ważną częścią spotkania naukowego, zwłaszcza dla młodych, szkolących się ortopedów, były sympozja sekcji naukowych Światowej Organizacji Chirurgów Ortopedycznych SICOT i europejskiej federacji siatkówki EFORT, w ramach których zaproszeni, wybitni ortopedzi polscy i zagraniczni poruszali tematy z zakresu leczenia chorób kręgosłupa i małoinwazyjnych technik operacyjnych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty zorganizowane przez uczestniczące w spotkaniu firmy, w których były prezentowane innowacyjne metody leczenia i techniki operacyjne stosowane w ortopedii. Zjazd odbywał się podczas mistrzostw świata w siatkówce, dlatego organizatorzy pomyśleli o dużej sesji dotyczącej urazów w sportach zespołowych. Patronat nad tą sesją objął Polski Komitet Olimpijski i FIVB (Światowa Federacja Piłki Siatkowej). Na tej sesji byli obecni przedstawiciele komisji medycznej światowej federacji siatkówki i PKOL.

Dużym zainteresowaniem w kuluarach zjazdu cieszyły się liczne stoiska firm ortopedycznych.



Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 1 września 2014 r.

Pan
Profesor Szymon Dragan
Kierownik Komitetu Naukowego
i Organizacyjnego XL Zjazdu
Naukowego Polskiego Towarzystwa
Ortopedycznego i Traumatologicznego

Szanowny Panie Profesorze,

serdecznie dziękuję za zaproszenie na ceremonię otwarcia XL Jubileuszowego Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego. Nie mogąc osobiście w niej uczestniczyć, za pośrednictwem Pana Profesora pragnę pozdrowić obecnych gości – wybitnych specjalistów z różnych stron Polski i z zagranicy.

Jubileuszowy Zjazd przypomina nam o bogatej, blisko stuletniej tradycji Towarzystwa. Dzięki wiedzy, pracy i zaangażowaniu lekarzy ortopedów i traumatologów nastąpił ogromny postęp metod diagnostyki oraz leczenia narządu ruchu. Dlatego z satysfakcją przyjąłem wiadomość o dzisiejszym wydarzeniu. Spotkania tego rodzaju są bowiem zawsze pożyteczne dla całego środowiska specjalistów. Życzę więc Państwu, aby Zjazd stał się forum pomyślnej oraz inspirującej dyskusji, także przyczynił się do powstania wielu odkrywczych rozwiązań.

Szczególne słowa wdzięczności pragnę skierować do lekarzy – cieszących się uznaniem zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. Dziękuję Państwu za wszelkie osiągnięcia wzbogacające medycynę oraz za krzewienie dobrej, lekarskiej tradycji.

Serdecznie pozdrawiam i łączę wyrazy szacunku.


Ewa Kopacz

Pośród prezentacji i pokazów Dolnośląskiego Festiwalu Nauki

Niedziela rano, w jednej z sal wykładowych Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej dr Daiva Gorczyca z III Katedry i Kliniki Pediatrii, Immunologii i Reumatologii Wieku Rozwojowego kończy wykład o chorobach autoimmunologicznych. Nagle oczom słuchaczy ukazują się sześć małych „cudów” ubranych w różowe spódniczki. To członkinie klubu tanecznego „Perfect Dance”, kierowanego przez Alicję Majewską. Dziewczynki: Ola Białkowska, Natalia i Patrycja Malisiewicz, Adriana Czerwińska, Julia Gismatullin oraz Aleksandra Sikorska (dzieci w wieku od 3 do 8 lat) trenowane przez Aleksandrę Ożgę wchodzą na scenę. Do uszu słuchaczy napływają dźwięki muzyki klasycznej, stworzonej przez Johanna Strassę. Ten walc nagle sprawia, że młode tancerki zaczynają niemalże płynąć jak rzeka pośród wzgórz.



Wspaniały taniec i muzyka umożliwiają słuchaczom przeniesienie się nad tytułowy piękny, modry Dunaj. Nagle pokaz się kończy, a na scenę wkracza 12-letnia solistka – Natalia Walko. W rozkołysane dźwiękami Straussa uszy festiwalowych gości uderzają mocne dźwięki przebojów Michaela Jacksona. Solistka prezentuje własny układ choreograficzny, który dorównuje, a chwilami nawet przewyższa oryginał.

Warto podkreślić, że członkami zespołu „Perfect Dance” są dzieci chorujące na młodzieńcze idiopatyczne zapalenie stawów. W taki sposób dr D. Gorczyca kończy swój wykład, pokazując współczesne możliwości medycyny.

Dolnośląski Festiwal Nauki w 2014 r. na naszej *Alma Mater* to także właśnie takie pokazy, umożliwiające interakcję odbiorcy z prezydentem, da-

jące szansę na dotknięcie, poczucie, wysłuchanie nauki. W pełni realizujące tegoroczne hasło przewodnie imprezy: „Ścieżki Rozumu”.



W tym roku pracownicy Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu przygotowali 91 imprez w ramach wrocławskiej edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki.

Jak zwykle największym zainteresowaniem cieszyły się pokazy organizowane przez: Katedrę i Zakład Anatomii Prawidłowej, Katedrę Biologii i Parazytologii, Katedrę i Zakład Histologii i Embriologii. Miejsca na imprezach organizowanych przez wyżej wymienione zakłady znikają w ciągu kilkunastu minut od rozpoczęcia zapisów. Jak co roku największe wrażenie na młodzieży zrobiło Muzeum Anatomiczne. Nawet najbardziej głośne grupy cichły po wejściu do budynku *Collegium Anatomicum*. Większość opuszczających ten budynek gości Festiwalu zapewniało prowadzących zajęcia, że z chęcią wrócą tu ponownie. Być może już jako studenci Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się także pokazy organizowane przez Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Analityki Medycznej Uniwersytetu Medycznego. W tym roku w organizację DFN zaangażowała się rekordowa liczba zakładów z tego Wydziału. Pokazy organizowały: Zakład Praktycznej Nauki Analityka, Katedra i Zakład Farmakognozji, Katedra i Zakład



Farmacji Przemysłowej, Katedra i Zakład Technologii Postaci Leku, Muzeum Farmacji, Katedra i Zakład Podstaw Nauk Medycznych oraz Katedra Chemii Leków.

W Dolnośląski Festiwal Nauki zaangażowali się również pracownicy Wydziału Nauk o Zdrowiu oraz Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego.

Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu aktywnie włączył się w organizację tzw. Imprez Wiodących. Największą z nich, cieszącą się niezmiennie ogromnym zainteresowaniem, jest Park Wiedzy. W tej multiuniwersyteckiej imprezie naszą *Alma Mater* reprezentowali studenci SKN Parazytologii Lekarskiej pod kierunkiem pracowników Zakładu Biologii i Parazytologii Lekarskiej dr

Marty Kici oraz dr Marii Wesołowskiej. Dużym zainteresowaniem cieszyła się nasza uczelniana – autorska impreza wiodąca Dolnośląskiego Festiwalu Nauki: „CSI: Kryminalne Zagadki Wrocławia”. Pracownicy Zakładu Technik Molekularnych, Zakładu Medycyny Sądowej i Zakładu Prawa Medycznego przedstawiali współczesne możliwości techniki kryminalistycznej. Wielu wykładowców konfrontowało wyobrażenia festiwalowych gości wyniesione z popularnych seriali z rzeczywistością miejsca zbrodni.

Trzecim tematem wiodącym, przygotowanym przez pracowników Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, był projekt „Ścieżkami rozumu ku zdrowiu”. Autorzy projektu: dr hab. Dariusz Kałka oraz dr Zygmunt Domagała przedstawiali nefarmakologiczne metody zapobiegania chorobom sercowo-naczyniowym.

Kilka dni temu zakończyła się wrocławska edycja Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, Festiwal będzie jeszcze trwał aż do końca października. Wykładowcy – także i pracownicy Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu wyjadą z wykładami i pokazami do mniejszych ośrodków powiatowych w województwie dolnośląskim. W tym roku edycja regionalna DFN odbywa się w: Legnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze, Ząbkowicach Śląskich, Bystrzycy Kłodzkiej, Zgorzelcu, Głogowie, Lubiniu i Dzierżoniowie.

(fot. Adam Zadrzywlski)



„Biała Sobota” w Klinice Chirurgii i Urologii Dziecięcej UMW

W sobotę 13 września br. w ramach akcji pt. „Uśmiechnij Dziecko – Wyremontuj Klinikę” zorganizowano tzw. białą sobotę. Wrocławskim rodzinom udzielano porad z zakresu chirurgii i urologii dziecięcej, endokrynologii dziecięcej, gastroenterologii dziecięcej, kardiologii dziecięcej i usług ortopedy dziecięcego. Z bezpłatnych porad i podstawowych badań skorzystało około 120 małych pacjentów – podaje lek. Mateusz Palczewski.

Dla dzieci i ich rodziców zorganizowano liczne zabawy z nagrodami, dmuchańce, punkt z malowaniem twarzy i bogaty program artystyczny, a wszystko w ramach „pikniku rodzinnego”, który znajdował się na terenie Kliniki Chirurgii i Urologii Dziecięcej UMW.

„Biała sobota” była doskonałą okazją do zapoznania się i włączenia do akcji „Uśmiechnij Dziecko – Wyremontuj Klinikę”, której celem jest przeprowadzenie generalnego remontu budynku Kliniki. Chcemy poprawić warunki pobytu dzieci przebywających w naszej Klinice. Wiemy, że odbiegają one od tych, które obecnie obowiązują.



Jest to stary, nieremontowany od lat budynek ze starymi oknami i małymi, ciasnymi salami, nieprzystosowanymi do pobytu dzieci, a standardy w nim panujące obowiązywały 40 lat temu. Chcemy, aby każde dziecko przebywało w takim pokoju jak u siebie w domu, tzn. kolorowym, przytulnym pokoju z zabawkami – opowiada prof. Dariusz Patkowski, kierownik Kliniki Chirurgii i Urologii Dziecięcej UMW.



Przed akcją na koncie Kliniki było ponad 16 tys. zł zebranych od darczyńców. W sobotę 13 września dzięki wielu dobrym sercom, zdołaliśmy zbierać 4598,84 zł i 41 euro oraz obietnicę 150 000 zł na zakup niezbędnego, brakującego sprzętu medycznego – dodaje lek. Mateusz Palczewski.

Zachęcamy całą społeczność akademicką do włączenia się w akcję, która trwa już kilka miesięcy. Pamiętajmy, że cel jest szczytny. Wspólnie zwiększyliśmy komfort przebywających w Klinice małych pacjentów i ich rodziców. Liczy się każda złotówka!

Wpłaty można dokonać na konto bankowe zbiórki:

17 1020 5226 0000 6002 0474 1908

**Stowarzyszenie dla Rozwoju
Chirurgii Dziecięcej**

**ul. M. Curie-Skłodowskiej 52
50-369 Wrocław**



Salon Maturzystów „Perspektywy 2014”

Setki maturzystów zainteresowanych studiowaniem na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu odwiedziło stoisko naszej uczelni podczas Salonu Maturzystów „Perspektywy 2014”, w którym nasza uczelnia bierze udział już blisko 10 lat. Tradycyjnie we wrześniu w jednym miejscu maturzyści mają możliwość porównania ofert edukacyjnych poszczególnych uczelni z Dolnego Śląska, a także rozwiania wszelkich wątpliwości związanych z egzaminem maturalnym, czerpiąc informacje od ekspertów z Okręgowej Komisji Edukacyjnej. Przez dwa dni specjaliści dawali cenne wskazówki, jak przygotować się do egzaminu, na co należy zwrócić uwagę oraz apelowali o rozważny wybór przedmiotów dodatkowych. W Salonie uczestniczyli m.in. Dolnośląski Kurator Oświaty, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej we Wrocławiu, a także pełnomocnik Marszałka Wojewódz-

twa Dolnośląskiego ds. środowiska akademickiego oraz młodzieży.

Z roku na rok rosną obawy młodzieży związane ze znalezieniem zatrudnienia po ukończeniu studiów. Coraz częściej maturzyści decydują o wyborze studiów uzależniając od zapotrzebowania na rynku pracy i pensji przedstawicieli danych grup zawodowych, a nie od osobistych zainteresowań i pasji. Mając na uwadze ten fakt, każda z prezentujących się uczelni, w przeznaczonych na to sesji, podkreślała, że prawdziwą satysfakcję i szczęście przynoszą tylko te studia, które są zgodne z naszymi aspiracjami. Z kandydatów świadomie podejmujących decyzję o swojej przyszłości zawodowej nasza uczelnia może być dumna. Chętnych na studia na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym nie odstraszała nawet rekordowa w tym roku konkurencja, w której o jeden indeks studenta kierunku lekarsko-dentystycznego starały się



52 osoby, a na lekarski kandydowało 25 osób na jedno miejsce. Zainteresowanie Uniwersytetem Medycznym od wielu lat utrzymuje się na wysokim poziomie, głównie za sprawą solidnego wykształcenia i zrozumiałej oferty edukacyjnej. W niedawno opublikowanym rankingu PERSPEKTYW uczelnia zajęła pierwsze miejsce pod względem publikacji naukowych na Dolnym Śląsku, a także czołową lokatę jeśli chodzi o warunki kształcenia.

Targi edukacyjne to doskonała okazja do spotkania się studentów z kandydatami na studia. Na wszystkie pytania związane ze studiowaniem, dodatkowymi zajęciami, kołami naukowymi, a także z życiem studenckim i rozwijaniem swoich pasji odpowiadali studenci UMW: Katarzyna Kowalczyk, Natalia Piwkowska, Katarzyna Kowalczyk, Bartłomiej Grabia, Filip Burnat, Dariusz Działo, Aleksandra Bagińska, Michał Gzowski, Patrycja Pilecka i Mateusz Zawada.

Wsparcia merytorycznego podczas Salonu udzielili pracownicy Katedry Fizjoterapii Wydziału Nauk o Zdrowiu: mgr Wojciech Laber, mgr Katarzyna Opalińska, dr Roman Heider, mgr Tatiana Jagodzińska, dr Piotr Józefowski, dr Anna Kołcz-Trzęsicka, dr Żanna Fiodorenko-Dumas.

(fot. Adam Zadrzywiński)

Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu



XXII Ogólnopolska Konferencja Redaktorów Gazet Akademickich

W dniach 26–29 sierpnia 2014 r. gościliśmy we Wrocławiu redaktorów gazet akademickich z całej Polski. Uniwersytet Medyczny wspólnie z Uniwersytetem Przyrodniczym byli organizatorami XXII Ogólnopolskiej Konferencji Redaktorów Gazet Akademickich, nad którą patronat objęło Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Zielonej Góry. Uroczyste otwarcie Konferencji odbyło się w Sali Sesyjnej wrocławskiego Ratusza.

W imieniu władz miasta zebranych powitał prof. Tadeusz Luty, doradca Prezydenta Wrocławia ds. Współpracy z Uczelniami Wyższymi. W swoim wystąpieniu prof. Luty przedstawił różne formy współpracy miasta z uczelniami. Zaprezentował inicjatywy Wrocławskiego Centrum Akademickiego i wskazał na ważną rolę wrocławskiej nauki oraz jej osiągnięcia nie tylko dla stolicy Dolnego Śląska.



W imieniu Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Zielonej Góry zebranych w Sali Sesyjnej wrocławskiego Ratusza powitał nowy przewodniczący tego Kolegium – prof. Marek Ziętek – Rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Zwracając się do zebranych redaktorów, przedstawił oczekiwania rektorów i władz uczelni wobec gazet akademickich. – Jesteśmy zainteresowani – mówił – żywą dyskusją akademicką, która bardzo często toczy się jedynie w kuluarach. Jesteśmy zainteresowani wyzwalaniem wśród naszych pracowników inicjatyw, które będą nas dopingowały do lepszej pracy i będą nam pokazywały, w którym miejscu popełniamy błędy, a w którym czynimy dobrze. Wyszukiwanie tematów, którymi żyje uczelnia to zadanie, które zawsze przed Państwem będziemy stawiali. Zachęcam do wsłuchiwania się w głosy pracownicze, w to, o czym na uczelni się dyskutuje. Jeżeli będziecie poruszali żywe tematy, to wasze gazety nie będą martwym kawałkiem papieru.

Kilkudziesięciu redaktorów gazet akademickich podczas 4-dniowego pobytu we Wrocławiu uczestniczyło w wykładach oraz warsztatach spe-





cjalistycznych, które odbywały się w należącym do Uniwersytetu Przyrodniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Pawłowicach. O tym, jak można uatrakcyjnić tekst w czasopiśmie mówiły seniorki redakcyjnego grona: Maria Wanke-Jerie i Małgorzata Wanke-Jakubowska z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. O ulubionych błędach językowych, które można spotkać w tekstach publikowanych na łamach gazet akademickich, mówiła dr Ewa Jaworska z „Głosu Uczelni” – miesięcznika Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Ożywiona dyskusja towarzyszyła

wykładowi poświęconemu ochronie wizerunku i dóbr osobistych oraz problemom prawnym związanym z opracowaniem redakcyjnym i korektą autorską. Wykład ten prowadził dr Julian Jezioro, specjalista prawa autorskiego i prasowego. Z uwagą wysłuchano wystąpienia Lidii Stępińskiej z Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego, która przedstawiła zagadnienia otwartości w nauce.

Goszcząc na 22. już konferencji kolegów redaktorów z całej Polski, mieliśmy okazję do pokazania im uroków Wrocławia. Zwiedziliśmy Oratorium Marianum, Aulę Leopoldyńską i Wieżę Matematyczną w gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajrzeliśmy do Kościoła Uniwersyteckiego oraz Ossolineum. Spacerkiem przeszliśmy do najstarszej części Wrocławia – Ostrowa Tumskiego. Był też czas na odwiedzenie bardzo wyjątkowego miejsca – położonego przy ul. Ślężnej Cmentarza Żydowskiego. Zajrzeliśmy także na nasze uczelnie. Na Uniwersytecie Przyrodniczym goście obejrzelili Centrum Diagnostyki Eksperymentalnej i Innowacyjnych Technologii Biomedycznych, a na Uniwersytecie Medycznym pochwalił się Muzeum Farmacji i muzeum w Katedrze Anatomii Prawidłowej.

Władza PTMR wróciła do Wrocławia

W dniach 12–14 czerwca 2014 r. w Ossie pod Warszawą odbył się XI Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Rodzinnej. Decyzją Walnego Zgromadzenia, w wyniku wyborów, funkcję prezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Medycyny Rodzinnej na kadencję 2014–2017 objął dr hab. n. med. Jarosław Drobniak – adiunkt w Katedrze i Zakładzie Medycyny Rodzinnej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Do Zarządu Głównego PTMR weszli również: dr n. med. Agnieszka Mastalerz-Migas – p.o. kierownika Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, która została wybrana na I wiceprezesa, dr hab. Dona-



Przewodnicząca zgromadzenia dr n. med. Agnieszka Mastalerz-Migas podczas głosowania



Po ogłoszeniu wyników nowo wybranemu prezesowi gratuluje dr Marek Szewczyk – prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Medycyny Rodzinnej i Lekarzy Rodzinnych

ta Kurpas – adiunkt w tej Katedrze – została sekretarzem, a dr n. med. Dagmara Pokorna-Kałwak – również adiunkt w tej jednostce – skarbnikiem.

Przypomnijmy, że Polskie Towarzystwo Medycyny Rodzinnej (PTMR) zostało utworzone w 1999 r. Jednym z założycieli i wieloletnim prezesem tego Towarzystwa był prof. dr hab. Andrzej Steciwko – pionier medycyny rodzinnej w Polsce i na Dolnym Śląsku, znany ze swojej nieustannej aktywności nie tylko zawodowej, naukowej, ale również organizacyjnej i dydaktycznej, twórca i założyciel Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Obecnie, co podkreślają pracownicy tej jednostki, kontynuują oni chlubną tradycję zapoczątkowaną przed laty przez Pana Profesora.

PTMR jest organizacją interdyscyplinarną, zrzeszającą wszystkich zainteresowanych medycyną rodzinną, a przede wszystkim lekarzy ze specjalizacją medycyny rodzinnej.

Jego celem jest upowszechnianie najnowszych osiągnięć naukowych z zakresu szeroko rozumianej medycyny rodzinnej oraz szerzenie postępu w tej dziedzinie.

Towarzystwo zachęca lekarzy rodzinnych do twórczej pracy naukowej i rozpowszechniania wyników ich badań. Inspiruje lekarzy rodzinnych do stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych.



Frekwencja na walnym zgromadzeniu świadczyła o dużym zainteresowaniu środowiska lekarzy rodzinnych wyborami do nowego zarządu PTMR

Mariusz Czarnecki

Regaty o Puchar Rektora Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu

Żeglarstwo kojarzy się wielu osobom z bardzo ekskluzywnym spędzaniem wolnego czasu, ale dla prawdziwych miłośników tego sportu jest to sposób na życie. Pro-

jekt organizacji regat, który pokazuje piękno chwil spędzanych na wodzie i świetnej integracji, pojawił się wśród członków klubu żeglarskiego „Wodniak”, istniejącego przy Uni-

wersytecie Medycznym we Wrocławiu, już w 2013 r. Władzom Uczelni spodobał się pomysł i z radością pozwoliły studentom na organizację pojedynku o Puchar Rektora naszej Uczelni.

Organizacja imprezy latem w 2013 r. była niemożliwa ze względu na zbyt duże ograniczenie czasowe i brak fizycznej możliwości podjęcia się tego przedsięwzięcia. Pomysł nie został jednak zapomniany i „rzucony w kąt”. Na początku 2014 r. powstał komitet organizacyjny w składzie: Mariusz Czarnecki (koordynator projektu), Katarzyna Daniłło, Joanna Senderowska, Ada Bujakiewicz, Anna Pers, Maciej Karniej oraz Daniel Soliński. W zarządzaniu projektem najważniejsza była współpraca z władzami Uczelni – bez ich pomocy regaty z pewnością zostałyby tylko marzeniem





fanów jachtów. Istotne było także nawiązanie relacji ze sponsorami, co przyczyniło się do wysokiego poziomu jakości przedsięwzięcia. Organizatorzy zaprosili do udziału studentów wszystkich uczelni na terenie naszego kraju. W składzie komitetu organizacyjnego były osoby o bardzo odmiennych cechach charakteru i różnych temperamentach, co było wyzwaniem i jednocześnie przyczyniło się do zorganizowania wyjątkowego zespołu, który wspólnie stworzył coś niezapomnianego.

Impreza rozpoczęła się we czwartek 28 sierpnia w Sztynorcie. W tym dniu każdy ze sterników zapoznał się z planem regat i po odbiorze jachtu Maxus 33 wraz ze swoją załogą mógł rozpocząć treningi. Wieczorem wszyscy spotkali się w porcie Ekomarina mieszczącym się w Giżycu, gdzie cumowały wszystkie jachty przez cały czas trwania imprezy. Czwartek był dniem poznawania się wszystkich sześćdziesięciu uczestników wydarzenia. Załogi studentów reprezentowały następujące uczelnie: Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu, Warszawski Uniwersytet Medyczny, Śląski Uniwersytet Medyczny oraz Politechnikę Śląską. Uczestnicy bardzo szybko się zintegrowali, a sama rywalizacja odeszła

na drugi plan. Studenci rozmawiali, śpiewali i wymieniali się zarówno swoimi doświadczeniami żeglarskimi, jak i związanymi z życiem studenckim.

Piątek był dniem treningu. Wszystkie jachty wypłynęły wtedy na jezioro Niegocin, aby przygotować się do sobotniego wyścigu i zapoznać z wodami miejsca pojedynku. O godzinie 18:00 odbyła się prelekcja pana Tadeusza Daszkiewicza – konstruktora jachtów, na których pływali uczestnicy, miłośnika żeglarstwa. Pan Daszkiewicz zdradził cały proces produkcji jachtów, pokazał programy, które wykorzystuje w swojej pracy oraz dał kilka rad dla młodych żeglarzy. Podczas wykładu wylosowano jedną osobę, która po poprawnej odpowiedzi zadanej przez prelegenta otrzymała wyjątkową nagrodę – tablet firmy Samsung, ufundowaną przez jednego ze sponsorów. Wieczorem odbyło się ognisko, przy którym śpiewano szanty do późnych godzin nocnych.

Sobota od samego rana była dniem bardzo intensywnym. Wszyscy zawodnicy przygotowywali swoje jachty, można było również dostrzec planowanie strategii na wyścig oraz nerwowe spoglądanie na lustro wody, czy aby wiatr nie

zawiedzie. O godz. 10:00 odbyło się oficjalne spotkanie, podczas którego na maszcie zawieszono banderę, a Prorektor ds. Dydaktyki UMW prof. Michał Jeleń przywitał wszystkich uczestników i oficjalnie otworzył regaty. Wtedy z utęsknieniem oczekiwany wiatr stał się wyczuwalny. O godzinie 11:00 wszystkie załogi były już na wodzie gotowe do startu. Do rywalizacji przystąpiło 6 załóg:

- Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, sternik: Maciej Kijas,
- Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, sternik: Maciej Mende,
- Warszawski Uniwersytet Medyczny, sternik: Anna-Maria Borucka,
- Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, sternik: Piotr Mazur,
- Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, sternik: Patrycja Pokora,
- Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, sternik: Anna Pers.

Trasę wyznaczono na wodach jeziora Niegocin, a nad prawidłowym przebiegiem pojedynku czuwał sędzia Jerzy Sroka. Bardzo ważnym obserwatorem i kibicem był Rek-

tor naszej Uczelni, który kibicował wszystkim uczestnikom. Wiatr rozdmuchał żagle i pojedynek rozpoczął się przed sobotnim południem. Rywalizacja była zacięta i nawet jeden z biegów został powtórzony ze względu na przesunięcie się boi – świadczyło to o sprawiedliwym sędziowaniu. Podczas wyścigu zaczęło świecić słońce i nawet przez chwilę nie pojawił się deszcz.

Drużyny miały bardzo różne taktyki – jedni wykorzystywali pracę żagli, a inni dodatkowo balast. Do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto będzie zwycięzcą. O godzinie 16:00 wszyscy spłynęli do portu i z ogromną niecierpliwością czekali na wyniki, które mieli poznać na spotkaniu w sali konferencyjnej portu Ekomarina. Organizatorzy oficjalnie podziękowali współpracującym jednostkom: władzom Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu – pomoc z ich strony okazała się szczególnie ważna, ponieważ wspierali regaty nie tylko finansowo i administracyjnie, ale możliwość zatytułowania tego projektu imieniem Rektora Uczelni była źródłem motywacji dla komitetu organizacyjnego; burmistrzowi Miasta Giżycko; sędziemu oraz liczny sponsorom (Sailart, PZU, Hipokrates, EBS Ink Jet System, Sharks, Maxuscharters). Ogłoszenie wyników było bardzo wyczekiwane, organizatorzy trzymali zawodników w napięciu do ostatniej chwili. Regaty wygrała



załoga ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Zdobyli puchar, który bez wątpienia jest wyjątkowy, gdyż były to pierwsze regaty o tytuł Rektora UMW. Kolejne miejsce na podium zajęła drużyna z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, a brązowe medale otrzymała załoga z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Po rozdaniu atrakcyjnych nagród, medali oraz dyplomów rozpoczęło się świętowanie. Kolacja dla uczestników była serwowana w restauracji w porcie, a oprawę muzyczną zapewniał zorganizowany specjalnie dla uczestników koncert olsztyńskiego zespołu Mietek Folk. Tańce trwały do późna, a dyskusje na jachtach ucichły dopiero przy wschodzie słońca.

Niedzielnny poranek był czasem pożegnania. Załogi sprzątały jachty i indywidualnie udawały się do portu w Sztynorcie, by je oddać i wrócić do rzeczywistości. Czas regat okazał się wspaniałą przygodą, minął jednak zbyt szybko. Atrakcje zapewnione przez organizatorów były zaskoczeniem i usłyszeli oni wiele słów pochwały. Nad przebiegiem całej imprezy czuwała profesjonalna firma produkcyjna, której udział w wydarzeniu gwarantował powstanie wspaniałego filmu, a autorem niezliczonej liczby zdjęć był zaprzyjaźniony żeglarz Paweł Ziobro – wspaniale, że uczestnicy będą mogli wspominać regaty kiedy tylko zechcą.

Organizatorzy regat nie ukrywali, że podjęcie się realizacji takiego przedsięwzięcia było dla nich dużym wyzwaniem, ale zdali ten test celująco. Po zakończeniu regat wspólnie obiecali, że to nie ostatnie spotkanie, na które zechcą zaprosić tak wspaniałych ludzi. Bardzo wdzięczni byli przyjaciółom, którzy mimo aktywnego udziału w regatach mieli czas, by wspierać zadania z zakresu organizacji. Organizatorzy prosili, aby o nich nie zapominać – to jeszcze nie koniec niespodzianek, które chcą pokazać odnośnie zarządzania tak niezwykłymi wydarzeniami. Zachęcamy więc do śledzenia ich profilu na portalu społecznościowym Facebook.



Serwis informacyjny Biblioteki UMW

Cochrane Library – dostęp testowy

Zapraszamy do skorzystania z dostępu testowego do bazy Cochrane Library. Jest to bogate źródło informacji z zakresu medycyny praktycznej, obejmujące kolekcję baz tworzonych zgodnie z zasadami medycyny opartej na dowodach. Wyniki pracy międzynarodowych specjalistów są tu publikowane w postaci przeglądów systematycznych oceniających skuteczność różnorodnych interwencji zdrowotnych, raportów oceny technologii medycznych oraz rejestrów badań z grupą kontrolną. Bazy zawierają również badania publikowane w materiałach konferencyjnych i innych źródłach nieindeksowanych w bazach danych.

Dostęp testowy potrwa do 31 października br. Wejście do testu ze strony Biblioteki UMW:
<http://bg.umed.wroc.pl>–Aktualności.

Thieme Verlag – dostęp testowy

Skorzystanie z dostępu testowego do publikacji wydawnictwa Thieme Verlag będzie możliwe do końca października br. Kolekcja obejmuje kilkadziesiąt tytułów z medycyny i nauk pokrewnych. Zapraszamy do zapoznania się z zasobem i zgłaszania opinii drogą mailową pod adres: andrzej.wozniak@umed.wroc.pl.

Zapisy do Biblioteki UMW

Studenci przyjęci na I rok studiów mogą zapisać się do Biblioteki UMW po otrzymaniu elektronicznej legitymacji studenckiej. Zapisy odbywają się w budynku głównym Biblioteki przy

ul. Parkowej 1/3, w Oddziale Obsługi Użytkownika (I piętro, p. 41). Przy zapisie jest wymagany dowód osobisty.

Zamawianie książek jest możliwe wyłącznie drogą elektroniczną przez katalog OPAC dostępny na stronie: <http://bg.umed.wroc.pl>, z wyjątkiem pozycji znajdujących się w filiach Biblioteki Głównej UMW.

Zamówione materiały należy odebrać osobiście w Wypożyczalni przy ul. Parkowej 11 w ciągu 7 dni od złożenia zamówienia.

Przypominamy o limitach obowiązujących użytkowników naszej Uczelni:

- studenci: 10 tytułów na 6 miesięcy (od 1.06. do 31.10.),
15 tytułów na 6 miesięcy (od 1.11. do 31.05.),
- doktoranci: 10 tytułów na 12 miesięcy,
- nauczyciele akademicki: 15 tytułów na 12 miesięcy,
- pozostali pracownicy: 5 tytułów na 3 miesiące.

Czytelnik może trzykrotnie prolongować termin zwrotu książek, o ile nie zostały one zarezerwowane. Prolongaty można dokonać samodzielnie przez swoje konto (OPAC WWW), telefonicznie (71 3483022 w. 122) lub mailowo: wypozyczalnia@umed.wroc.pl.

Niezależnie od usługi mailowego powiadamiania o upływającym terminie zwrotu wypożyczonych książek, zachęcamy do samodzielnego sprawdzania swojego konta bibliotecznego przez zakładkę „Konto” w katalogu OPAC.

Prosimy wszystkich użytkowników o aktualizację adresów mailowych przez swoje konto biblioteczne.

Godziny otwarcia Biblioteki Głównej od 1 października 2014 r.

Wraz z rozpoczęciem nowego roku akademickiego obowiązują nowe godziny otwarcia Biblioteki Głównej:

ul. Parkowa 1/3:

Czytelnia Ogólna, Czytelnia Czasopism, Oddział Informacji Naukowej i Bibliografii oraz Oddział Obsługi Użytkownika:

poniedziałek–piątek w godz. 8–20,
sobota w godz. 9–14;

ul. Parkowa 11:

Wypożyczalnia:

poniedziałek–piątek w godz. 9–19,
sobota w godz. 9–14;

Oddział Zbiorów Specjalnych:

poniedziałek–piątek w godz. 8–15.

Pierwsze wyposażenie nowej Biblioteki

Dobiega końca budowa Centrum Naukowej Informacji Medycznej przy ul. Marcinkowskiego 2–6.



W obiekcie trwają prace wykończeniowe, a równolegle są wykonywane prace związane z przygotowaniem obiektu do uruchomienia: aranżacja wnętrza, zakup i wdrożenie systemów, dobór sprzętu i wyposażenia.

Jako pierwszy, w ramach powstającej inwestycji, wyposażono magazyn zamknięty. Zainstalowane w nim regały kompaktowe to 10 953,6 metrów bieżących półek użytkowych.



Większość zamontowanych regałów ma napęd elektryczny i specjalne systemy zabezpieczeń: system fotokomórek zainstalowanych przy podstawach regałów oraz system przeciążeniowy. Głębokość półek dopasowano do rodzajów posiadanych zbiorów (200, 250 lub 300 mm). Planowana liczba poziomów użytkowych regałów, w zależności od przeznaczenia, wynosi 6–9. Wyposażenie zostało dostarczone i zamontowane przez firmę Wako-Forster.

Sukces drużyny maratońskiej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu

14 września 2014 r. odbył się 32. Wrocław Maraton – jedna z ważniejszych imprez biegowych w Polsce. W tym wydarzeniu wzięła udział drużyna reprezentująca Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu w składzie: dr Aureliusz Kosendiak (adiunkt w Zakładzie Organizacji i Zarządzania Wydziału Nauk o Zdrowiu), lek. Dominik Samotij (uczestnik studiów doktoranckich w Katedrze i Klinice Dermatologii, Wenerologii i Alergologii) i prof. dr hab. Tomasz Wróbel (Katedra i Klinika Hematologii, Nowotworów Krwi i Transplantacji Szpiku).

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych (wysokiej temperatury i dużej wilgotności) naszym reprezentantom udało się ukończyć bieg z bardzo dobrymi rezultatami. Uzyskali oni następujące czasy:

- dr Aureliusz Kosendiak: 3 godz. 27 min 58 s (dr Kosendiak był tzw. pacemakerem na czas 3,5 godz.),
- lek. Dominik Samotij: 2 godz. 40 min 41 s,
- prof. dr hab. Tomasz Wróbel: 4 godz. 21 min 21 s.

Dobra dyspozycja naszej reprezentacji pozwoliła na zajęcie w klasyfikacji drużynowej maratonu wysokiego



Reprezentanci Uczelni
po zakończeniu biegu



Drużyna maratońska UMW przed bramą główną Stadionu Olimpijskiego
30 minut przed startem

25. miejsca na 325 zespołów! Wyprzedziliśmy nawet o dwie pozycje drużynę AWF Wrocław.

Dr Dominik Samotij zajął wspaniale 13. miejsce w klasyfikacji generalnej, był 4. najlepszym zawodnikiem z Polski.

Reprezentantom naszej Uczelni serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów sportowych!

(fot. Justyna Szczęch)

Moja Akademia cz. 28

Bogdan Łazarkiewicz

Rektorem być...

Wiosną 1987 r. przyszli do mnie do Kliniki: prof. Antoni Aroński, prof. Bogumił Halawa, prof. Antonina Harłodzińska-Szmyrka, prof. Zbigniew Knapik, prof. Jan Pelar i prof. Marian Wilimowski z propozycją zgłoszenia mojej kandydatury w zbliżających się wyborach na rektora naszej Akademii Medycznej. Podobną propozycję otrzymałem trzy lata wcześniej, ale odmówiłem, uważając, że przede wszystkim jestem chirurgiem i po sześciu latach pełnienia funkcji prorektora należy zrobić przerwę i więcej czasu poświęcić Klinice. Po długiej dyskusji ostatnie zdanie przekonało mnie: „albo teraz, albo nigdy”.

Zdawałem sobie sprawę, że bycie rektorem to nie tylko zaszczyty, ale przede wszystkim ciężka praca, o czym każdy kandydat na rektora powinien wiedzieć. Ja miałem już możliwość poprobować tej pracy i tych zaszczytów jako prorektor. Nasza Uczelnia to olbrzymi kombinat. W tym czasie studiowało ponad 3000 studentów, było zatrudnionych ok. 1000 pracowników naukowych, z czego 160 samodzielnych, prawie 1000 pracowników administracji, ok. 3000 pracowników Państwowych Szpitali Klinicznych. Jeżeli dodamy do tego ok. 1850 łóżek szpitalnych, na których przebywali chorzy, to jest już prawie 10 000 ludzi. Budżet Akademii Medycznej wraz ze szpitalami klinicznymi wynosił ponad 4 miliardy złotych rocznie (w ówczesnej walucie). Jest to rzeczywiście kombinat, gdzie generalnym dyrektorem jest rektor. W ramach Uczelni działał jeszcze wtedy Zakład Remontowo-Budowlany ze swoją bazą, transportem i załogą.



Wtedy priorytetowym problemem dla przyszłego rektora była budowa Nowej Akademii, która trwała już kilka lat i wlokła się żółwim tempem. Nie pomogła nawet uchwała Rządu w tej sprawie. Kiedy w czasie mojej pierwszej inauguracji roku akademickiego 1987–1988 powiedziałem publicznie, że są to „działania pozorowane”, wywołało to oburzenie i działacze polityczni wypominali mi to przez całą kadencję.

Niepokoił mnie niewłaściwy stosunek władz polityczno-administracyjnych do Akademii Medycznej. Oburzające było powiedzenie jednego z wicewojewodów (R.R.): „my sobie zbudujemy własną akademię”. Chodziło mu oczywiście o szpital im. 40-lecia PRL przy ulicy Kamieńskiego. Byłem świadkiem, gdy pracownik Urzędu Wojewódzkiego w sali Sena-

tu atakował profesorów w obecności władz rektorskich. Było to niedopuszczalne i sytuację należało uzdrowić, odbudowując autorytet Uczelni.

Trzy tygodnie przed datą wyborów przyszedł do mnie do Kliniki prof. Zenon Szewczyk, nefrolog, kolega z roku w czasie studiów i oświadczył, że Komitet Uczelniany Partii polecił mu kandydować wraz ze mną w wyborach i czy ja się z tego powodu nie gniewam. „Absolutnie nie – cieszę się, że będzie nas dwóch i jeden wygra. Jeżeli ja wygram, będę usatysfakcjonowany, bo w końcu po to kandyduję. A jeśli Ty wygrasz, to też będę się cieszył i Tobie pogratuluję. Ja zaś będę nadal „rektorem” w chirurgii. Kieruję II Katedrą i Kliniką od siedmiu lat i myślę, że tak pozostanie nadal”. Wypiliśmy kawę i rozstaliśmy się w przyjaźni i zgodzie.

Wybory odbyły się jeszcze przed wakacjami. Wygrałem. Pierwszym, który złożył mi gratulacje był profesor Zenon Szewczyk, mój konkurent w wyborach. Nie zastanawiając się ani przez chwilę, zaproponowałem mu stanowisko prorektora ds. nauki. Decyzji tej nie żałowałem. Zenek okazał się lojalnym, uczciwym, utożsamiającym się z Uczelnią i oddanym mi bez reszty współpracownikiem, podobnie jak pozostali prorektorzy.

W wyniku wyborów nowe władze Akademii Medycznej kadencji 1987–1990 przedstawiały się następująco: prof. Bogdan Łazarkiewicz – rektor, prof. Zenon Szewczyk – prorektor ds. nauki, prof. Feliks Wąsik – prorektor ds. nauczania i prof. Marian Wawrzekiewicz – prorektor ds. klinicznych. Dziekanem Wydziału Le-

karskiego został prof. Jerzy Brzeziński, Wydziału Farmacji – prof. Jerzy Josiak i Wydziału Pielęgniarskiego – prof. Andrzej Gładysz.

30 czerwca 1987 r. minister zdrowia i opieki społecznej prof. Mirosław Cybulko „powołał mnie do pełnienia funkcji Rektora” na okres od 1 września 1987 do 31 sierpnia 1990 r.

Miesiąc przed objęciem rządów w Uczelni, dążąc do tego, by nie było przerwy w sprawowaniu władzy, jeszcze jako elekt spotkałem się z poprzednikami, by przedyskutować poprzednią strategię, zachować pozytywne elementy i wzbogacając je o nowe, nakreślić program i własną koncepcję zarządzania Uczelnią. „Zła to miotła, która wszystko, nawet co dobre wymiata”.

W październiku przewodniczyłem inauguracji roku akademickiego 1987–1988, a 16 listopada odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu, na którym podziękowałem ustępującym władzom, na czele z rektorem prof. Marianem Wilimowskim, wręczając przyznane im przez Senat medale *Academia Medica Wratislaviensis Polona*.

Na pierwszym spotkaniu z dyrektorem administracyjnym i jego zastępcami oznajmiono mi, że budynek rektoratu „idzie do generalnego remontu”, a rektorat będzie przeniesiony do stojącego obok baraku. Znając tempo prac remontowych w Klinikach, wiedziałem, że na to zadanie nie starczy jednej kadencji. I tu podjąłem pierwszą, z niechęcią przyjętą przez administrację, decyzję: „Nie będzie generalnego



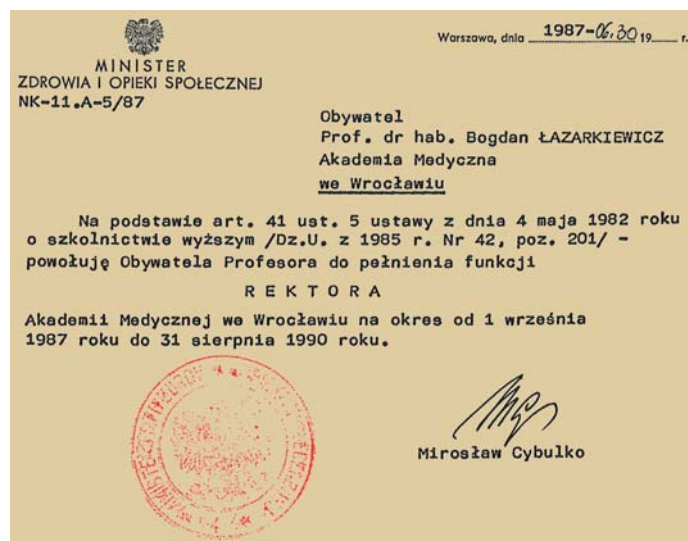
Posiedzenie senatu, od lewej: prof. Andrzej Gładysz – dziekan Wydziału Pielęgniarskiego, prof. Jerzy Josiak – dziekan Wydziału Farmacji, prof. Jerzy Brzeziński – dziekan Wydziału Lekarskiego, prof. Feliks Wąsik – prorektor ds. nauczania, prof. Zenon Szewczyk – prorektor ds. nauki, prof. Bogdan Łazarkiewicz – rektor

remontu Rektoratu, zrobimy dach, który przecieka i pomalujemy pokoje, w których są zacieki”. Poprzedni rektorzy naszej Uczelni dawali duże uprawnienia decyzyjne dyrektorom i praktycznie do wielu spraw się nie wtrącali. Czasy się zmieniały, tak jak i ustawy o szkolnictwie wyższym, obarczające coraz większą odpowiedzialnością rektora za gospodarkę i finanse, a to wymuszało większe zaangażowanie rektora w zarządzanie z pozycji menadżera, gospodarza i „superdyrektora”.

Przy udziale dyrektora i sekretarki, mgr Jadwigi Dwurzyńskiej, przeprowadziliśmy wizytację budynku wraz z wieżą, do której pewnie od lat nikt nie zaglądał. Tam też, wśród rupieci,

znaleźliśmy duży, stary obraz w pięknej złoczonej ramie z oderwanym narożnikiem. Obraz ten po renowacji wisi do dzisiaj w sali Senatu.

Obejmując funkcję rektora, najbardziej ucieszyłem się z tego, że zniesiono przywilej „miejsc rektorskich” przy przyjęciu na studia. W ten sposób przestały istnieć jakiekolwiek przywileje, a Komisja Rekrutacyjna opierała się wyłącznie na wynikach egzaminu. Wzruszający był przesłany w korespondencji testament, w którym babcia pisała „(...) mam serdeczną prośbę, by w zamian za dysponowanie moimi zwłokami moja wnuczka (...) została przyjęta na Wydział Lekarski Akademii Medycznej we Wrocławiu”.



Obraz z sali Senatu UMW (fot. P. Golusik)

Janina [redacted] Namysłów dn. 9.V. 94r.
 Namysłów 46-100
 Dziwnyńskiego [redacted]

Testament

Ja niżej podpisana Janina [redacted] świadoma znaczącej dokonywanej osłabłości postanawiam:

1 na wyjątek mojej woli rozporządzić swoimi złoćkami w ten sposób, iż winne one być przekazane Akademii Medycznej w Wrocławiu której jednocześnie upoważniam do dowolnego wykonania tych złoćek.

Testament ten sporządziłam w dniu 9 czerwca 1994r. Jednocześnie mam serdeczną prośbę, by w związku z dysponowaniem moimi złoćkami moje umiarkowane Agnieszka [redacted] wrocławska w Namysłowie dnia [redacted] żeby została przyjęta na Wydział Lekarski Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Dane Wnioskicieli
 54-130 Wrocław
 ul. [redacted]

P.S. Omczarka
 z dnia 5.VII.1994r.
 bardzo życzliwie opowiem.

Podpis
 Janina [redacted]

WOJEWODA WROCŁAWSKI Wrocław, 1987, 10.
 GKM, KU-IV/8014/7/87

Jego Magnificencja
 Prof. dr hab. Bogdan ŁAZARKIEWICZ
 Rektor
 Akademii Medycznej
 we Wrocławiu

Załatwiając prośbę Obywatela Rektora przekazaną mi w dniu 24 października br. w sprawie zwolnienia z partycypacji w kosztach podłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej obiektu Kliniki Hematologii i Pediatrii - mając na uwadze pilną potrzebę uruchomienia obiektu oraz społeczne zaangażowanie w jego remoncie

z w a l n i a m

Akademii Medyczną z obowiązku wpłacenia kwoty 42,240,000,- zł, z tytułu podłączenia do sieci miejskiej budynku przy ul. Bujwida 44 a we Wrocławiu.

Decyzję tę proszę traktować jako pomoc władz wojewódzkich w sprawie i rozbudowie bazy Akademii Medycznej.

Z wyrazami szacunku i poważania

Janusz Owczarek
 Janusz OWCZAREK

WOJEWODA WROCŁAWSKI

Do wiadomości:

1. Tow. Zdzisław BALICKI
I Sekretarz KW PZPR
2. Tow. prof. dr hab. Ryszard BADURA
Przewodniczący WRN
3. Dr Franciszek KASOLIK
Przewodniczący Społecznej Rady Szkoły

Fragment korespondencji (skan przetworzony komputerowo)

Pismo od wojewody wrocławskiego mgr. Janusza Owczarka

Pod koniec października złożył mi wizytę w rektoracie wojewoda wrocławski, mgr Janusz Owczarek, przynosząc na piśmie decyzję o zwolnieniu Akademii Medycznej z obowiązku wpłacenia kwoty 42 milionów 240 tysięcy złotych z tytułu podłączenia do sieci miejskiej elektrociepłowni. Wizyta

połączona z pięknym prezentem zapoczątkowała dobre układy z wojewodą przez całą moją kadencję. 22 stycznia 1988 r. podpisaliśmy z wojewodą wrocławskim porozumienie „o współdziałaniu w realizacji programu rozwoju ochrony zdrowia mieszkańców miasta i województwa wrocławskiego

oraz programu rozwoju Akademii Medycznej we Wrocławiu do 2000 roku”. W uroczystym podpisaniu umowy wzięli udział prof. Leszek Kryst, wiceminister zdrowia i prof. Ryszard Badura, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu.

W lipcu 1988 r. na mój wniosek została utworzona w ramach Katedry Ginekologii i Kliniki Neonatologii, której kierownictwo powierzyłem doc. dr hab. Elżbiecie Gajewskiej, specjalistce z zakresu neonatologii. Była to pierwsza klinika neonatologii na Dolnym Śląsku i jedna z pierwszych w Polsce.

W tym też czasie powstała II Klinika Chorób Płucnych, której kierownikiem został prof. Jerzy Zwoliński. W ten sposób zapoczątkowałem przeniesienie całej Katedry Chorób Płuc na bazę miejską przy ul. Grabiszyńskiej.

W grudniu 1987 r. Fundacja Friends of Poland Massachusetts z USA przekazała 165 tomów książek naukowych. Senat AM przyznał prezydentowi fundacji medal *Academia Medica Wratislaviensis Polona*.



Podpisanie porozumienia z wojewodą wrocławskim, od lewej: prof. Bogdan Łazarkiewicz, mgr Janusz Owczarek i prof. Ryszard Badura

Garść zachowanych wspomnień z kapitulacji Lwowa*

W dniu 22 września 1939 r. we Lwowie uspokoiło się niemal zupełnie. Było słyszeć jedynie oddalone strzały, co zdawało się zwiastować, że wróg się wycofał. W rzeczywistości było jednak inaczej. Niemiec się oddalił z jednej rogatki, ale na wschodzie miasta czekał z bronią u nogi bolszewik, aby za parę godzin wkroczyć do naszego grodu. Wiadomość o tym obiegła miasto lotem błyskawicy. Wielu nie chciało wierzyć, że Armia Czerwona miała wkroczyć do Lwowa. „To niemożliwe – mówili inni – po cóż trzeba było się bronić. Złowrogi przeczuć ogarnęło wszystkich. Wszystko możliwe.” Wielu wędrowało do centrum, by zbadać sytuację.

W centrum zaś panował niezwykle ruch. Ludzie wyszli ze schronów, aby po spędzonych w nich dniach zaczerpnąć trochę świeżego powietrza, zobaczyli, że wszystkie ulice zajmuje nasze wojsko. Czekają na rozkazy. Jednak już niemal wszystkim wiadomo, że jest blisko kapitulacji Lwowa. W Komendzie Miasta odbywa się narada. Lwów ostatecznie został poddany bolsze-

wikom. Wojsko ma złożyć broń obok Ratusza, policja w swojej komendzie przy ulicy Sapiehy 1. I serce kraje się człowiekowi na widok tyłu karabinów, z których większość została kupiona z naszych niemal groszowych składek, a teraz nazbyt lekko przechodzi w ręce wroga. Wielu oddaje broń z niechęcią, z rozkazu, rozstając się z karabinem jak z rodzonym dzieckiem. Część żołnierzy idzie z protestem do Dowództwa Okręgu Korpusu – „Chcemy się bronić” – mówi krótko delegacja. Po pewnym czasie na balkonie dowódca Okręgu Korpusu gen. Langner tłumaczy żołnierzom, że obrona miasta byłaby niemożliwa, że miasto zostało otoczone przez dwóch wrogów – Niemca i bolszewika, a obrona na nic by się nie przydała. „Oddajcie więc broń jak Wam kazano” – mówi generał. Z rozkazu zatem zapanowawszy nad sobą składają i oni broń z rozpaczą w sercu, przysięgając w duszy, że honoru żołnierza polskiego niczym nie splamią.

Po drodze zaś wielu żołnierzy rzucało broń. Prawie pod każdym domem w centrum leżała ładownica,

maska lub karabin. Takiego widoku Lwów chyba nigdy nie widział. Byli niestety i takie widoki, byli i tacy żołnierze, którzy przypinali sobie czerwoną przepaskę, aby jako komuniści wyjść na przywitanie Czerwonej Armii... Chcieliśmy bronić Lwowa. Chciały tego dzieci, chciały kobiety.

Pisanie tego rodzaju wspomnień nie ma na celu rozrywania ran, po których u dawnych mieszkańców Lwowa pozostała bolesna blizna po wydarzeniach, które wystąpiły po drugiej wojnie światowej. Młode pokolenie powinno jednak wiedzieć o tym dziejowym wydarzeniu zgodnie z obiektywną prawdą. We Lwowie zawsze można się porozumieć, ale dla wielu jego mieszkańców miasto skończyło się, gdy ulica przestała mówić po polsku. Zmiany bowiem, które zaszły okazały się nieodwracalne.

* Z wyd.: Zbigniew Domosławski „Mój Lwów. Pamiętnik czasu wojny – Lwów po latach”. Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze (Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa), Jelenia Góra 2009, obszerne wyjątki ze s. 32–35.



Uniwersytet Lwowski czynny w latach 1918–1939 jako Uniwersytet Jana Kazimierza (fot. Zb. Domosławski)



Gmach Teatru Wielkiego we Lwowie – pamiątka kultury polskiej (fot. Zb. Domosławski)

Prof. dr hab. Jerzy Josiak (1936–2014)

W życiu ciągle dokonujemy wyborów. W ważnych lub błahych sprawach. Nigdy jednak nie wiemy co się wydarzy i kogo spotkamy na naszej drodze. Swego czasu wybrałem Uniwersytet Medyczny. Prof. Josiak przyjmował mnie do pracy. Był wtedy od wielu lat kierownikiem Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej oraz dziekanem Wydziału Farmaceutycznego. Myślę sobie „szycha”. Trochę się obawiałem moich pierwszych dni w pracy. Ja, osoba z zewnątrz, w zupełnie dla mnie nowym otoczeniu, wśród obcych ludzi. Pamiętam, że „poszło” wyjątkowo dobrze. Te pierwsze kontakty z prof. Josiakiem były bardziej swobodne niż służbowe. Był serdeczny, uśmiechnięty. Pytał o rzeczy, na które odpowiedź nie sprawiała mi kłopotu i nie wymagała zastanowienia. Żartował. Miło to wspominać, mimo że był to dla mnie ważny i trudny moment w życiu.

Pamiętam, jak pewnego razu po wykładzie opowiadał: „Wpuściłem dziś studentów w maliny. Chciałem sprawdzić, czy słuchają. Wykładałem temat i ni stąd, ni zowąd wplątałem farmazona. A oni nic! Brnę w to dalej

i nic! W końcu ktoś nieśmiało zwraca uwagę: Panie Profesorze...”

Pamiętam, że chętnie spędzał wakacje w Kołobrzegu. Po powrocie przychodził w niebieskiej koszuli i dzielił się wrażeniami. A myśmy zgodnie mówili: „ale Pan Profesor opalony”. Pamiętam, jak z pasją grał w tenisa i jeździł na nartach. Myślałem sobie: „oj, daj Boże, bym ja po sześćdziesiątce był taki sprawny i aktywny”. A gdy przytrafiła się jakaś kontuzja, strasznie się niecierpliwił i chciał jak najszybciej wrócić do zdrowia i pełnej aktywności. Pamiętam jak zapraszał nas do domu na imieniny. Wiedzieliśmy, że wyciągnie ze swojej dobrze zaopatrzonej piwniczki wyśmienite wino. Szczególnie, jako znawca, zachwalał reńskie. Te smaki pamiętam do dziś. Nie był moim bezpośrednim opiekunem naukowym, lecz był żywo zainteresowany moimi postępami i relacjami z promotorem pracy doktorskiej. Jako kierownik Katedry dawał dużą swobodę adiunktom w doborze tematyki badań naukowych. A nad nami asystentami czuwał i często łagodził zadry i skutki naszych nie do końca stosownych zachowań.



Każdy, kto znał prof. Josiaka ma pewnie swoje wspomnienia. I oby było ich jak najwięcej. Dla mnie był z jednej strony takim profesorem z prawdziwą klasą, a z drugiej po prostu dobrym człowiekiem.

Prof. dr hab. Jerzy Josiak pracował na Uniwersytecie Medycznym ponad 45 lat. Był Prorektorem ds. Nauki w latach 1993–1996, Dziekanem Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej w latach 1987–1990, 1990–1993 i 1996–1999, Prodziekanem Wydziału Farmaceutycznego w okresie 1980–1987, Kierownikiem Katedry Chemii Nieorganicznej w latach 1990–2006 Akademii Medycznej we Wrocławiu. Za wzorową, wieloletnią pracę Pan Profesor został odznaczony m.in.: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką Honorową, Medalem 40-lecia Polski Ludowej.

Edward Krzyżak

Informacja

Komisja Dyscyplinarna ds. Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu dnia 11 czerwca 2014 r. uniewinniła dr hab. Jerzego Heimratha prof. nadzw. od zarzutu działania na szkodę Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, poprzez wprowadzanie w błąd opinii publicznej, rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji oraz godzenie w dobre imię lekarzy tego szpitala.

Wykaz pracowników UMW z najwyższym współczynnikiem IF dla publikacji z 2013 r. (bez prac kontrybutorskich)

L.p.	Imię i nazwisko	Liczba prac	Wartość IF
1.	Prof. dr hab. Piotr Ponikowski	48	296,603
2.	Prof. dr hab. Ewa Anita Jankowska	30	100,205
3.	Prof. dr hab. Jacek Szepietowski	17	58,262
4.	Prof. dr hab. Piotr Dzięgiel	30	55,951
5.	Prof. dr hab. Andrzej Szuba	6	41,485
6.	Prof. dr hab. Andrzej Gamian	17	35,736
7.	Lek. Bartosz Puła	17	34,554
8.	Prof. dr hab. Marek Jutel	5	32,051
9.	Dr Rafał Iłow	1	30,387
10.	Prof. dr hab. Danuta Zwolińska	11	29,030

Dane z bazy Bibliografia Publikacji Pracowników UMW <http://156.17.60.59/expertus/w/> (stan bazy z dn. 3.09.2014 r.)

Aktualności

Donata Kurpas honorowym ambasadorem Saint Francis Service Dogs

Informujemy, że w uznaniu zasług dr hab. n. med. Donata Kurpas została wyróżniona przez amerykańską organizację non-profit Saint Francis Service Dogs tytułem Honorowego Ambasadora tej organizacji. Organizacja Saint Francis Service Dogs (www.saintfrancisdogs.org) powstała z inicjatywy osób niepełnosprawnych, jest akredytowana przez Assistance Dogs International i obejmuje swoim zasięgiem całe Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Organizacja wspomaga uzyskiwanie przez osoby niepełnosprawne niezależności poprzez partnerstwo z profesjonalnie trenowanymi „service dogs” oraz promuje akceptację w społeczeństwie dla „service dogs”.

Jest to pierwsza w Europie nagroda tej organizacji.

Nagroda Ministra Zdrowia

Informujemy, że dr hab. n. med. Kinga Musiał otrzymała nagrodę Ministra Zdrowia I stopnia za osiągnięcia będące podstawą nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego, w tym za pracę habilitacyjną pt. „Plejotropowe działania metaloproteinaz macierzy zewnątrzkomórkowej (MMP) i ich tkankowych inhibitorów (TIMP) u dzieci z przewlekłą chorobą nerek”.

Grant dla Kamili Duś-Szachniewicz z Katedry Patomorfologii

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju ogłosiło wyniki V edycji programu „Lider”. Na dofinansowanie 36 projektów młodych naukowców przeznaczono ponad 40 mln zł. Wśród laureatów znalazła się mgr Kamila Duś-Szachniewicz, doktorantka w Katedrze Patomorfologii Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu pod kierownictwem prof. dr hab. Piotra Ziółkowskiego, która otrzymała grant na kwotę blisko 1,2 mln zł na projekt „Wykorzystanie innowacyjnej technologii szczypiec optycznych w celu opracowania małoinwazyjnej terapii celowanej chłoniaków”.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIwersytet Medyczny
IM. PIASTÓW ŚLĄSKICH WE WROCŁAWIU

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu
realizując projekt pn.

Zintegrowany System Zarządzania Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu

zaprasza do udziału w programie
darmowych szkoleń specjalistycznych
dla kadry kierowniczej naszej Uczelni

Dostępne dla Państwa są szkolenia w następujących obszarach:

- Podstawy zarządzania w uczelniach wyższych
- Zarządzanie finansami jednostki
- Jakość kształcenia w uczelniach wyższych
- Zarządzanie badaniami naukowymi
- Zarządzanie procesem dydaktycznym
- Nowoczesne zarządzanie personelem
- Kontrola zarządcza i zarządzanie ryzykiem
- Zarządzanie czasem
- Zmiany w Ustawie
Prawo o Szkolnictwie Wyższym
- Ochrona własności intelektualnej
w uczelniach wyższych

Zainteresowanych wzięciem udziału w szkoleniach prosimy o kontakt
szkolenia.pokl@umed.wroc.pl, tel. 71 784 00 19

Szczegóły dostępne na: **www.umed.wroc.pl/pokl-szkolenia**

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

Człowiek - najlepsza inwestycja